

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 119.

19. Października 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i a.

N. Pan raczył najwyższą Uchwałą z d. 25.

Marca r. b. następujące nadać przywileje:

Antoniemu Pregartner, mieszkającemu w Gracju pod »Münzgraben« Nro. 293., 10letni przywilej na wynalazek, iż przy fabrykacji papieru półmateryału na wyrobienie przysposobiony przez napływ gazu Hulogego do przygotowanych na ten koniec szczególnie zamkniętych, a zdrowiu bynajmniej nie szkodliwych aparatów, tak wyblichowanych się staie, że z półmateryału conceptowego papieru, bardzo biały do pisania i druku; zaś z prostego kancelaryjnego, przedni biały kancelaryjny i średni pocztowy; z nieco bielszego lecz nie całkiem pocztowego półmateryału przedni pocztowy, welinowy i rysunkowy papier, a z materyału pocztowego bardzo przedni biały do zagranicznego podobny i takowy nawet przewyższający pocztowy, welinowy i rysunkowy papier otrzymać można. Przez takowe postępowanie, ani też nie tracić nic materyału na swojej wyżytej mocy.

Karolowi Greinätz, handlującemu żelazem i właścicielowi fabryki gwoździowej w Gracu przy Rybin targu pod Nrem. 581 mieszkającemu pięcioletni przywilej na wynalazek i poprawę, iż 1) przez postępowanie bardzo proste i mało kosztowne na prawidłach mechaniki ugruntowane bez cofania szyn, gwoździe szczególniejszego gatunku i jednéżyże długości otrzymać można; 2) iż uformowanie główek na gwoździach przez nowe urządzenie maszyny potrzebnej siły zastępującej i epicykloicznie wyrachowanej, a szczególniej gontale takiej doskonałości nabywają, iż nie tylko przez swą tanność, ale i przez doświadczoną dobroć nad butemi na pierwszeństwo zasługują.

Ignacemu Müller, tokarzowi w Wiedniu przy Spittlbergu pod Nrem. 133 mieszkającemu, 5letni przywilej na wynalazek pewnej tabelli na której jedynie przesadzenie ruchomych sztyftów, nie potrzebując żadnych materyałów pismiennych, w oznaczonych rubrykach cyfry lub inne znaki wystawione być mogą; a szczególniej dla taryf ceny potraw, trunków, drzewa i t. p. niemniej do rejestrów bielizny do prania dających się i ia-

nych podobnych zamiarów zastosowane i korzystnie użyte być mogą.

Antoniemu Reiner Offenheim, iż wielu przywilejami obdarzonemu w Wiedniu pod Nrm. 260. jednoroczny przywilej na wynalazek, iż jego uprzywilejowane aparaty oświetlenia gazem i lampy daleko korzystniejszym, doskonalszym i tańszym sposobem urządzić można.

Jakobowi Perl, mydlarzowi i właścicielowi domu w Wiedniu przy Neustift Nro. 62. pod zlotym lwem mieszkającemu, 5letni przywilej na wynalazek, iż lane stołowe świce z łoiu szczególniej wyklarowanego z woskowym knotem, około którego wydrążony spirytusem napuszczony knot znajduje się, robić można, przez co świce nie tylko jaśnieją i czystsiej, ale i dłużej, iak zwyczajne lane łoiowe świce palą się.

Przy przedsięwziętém d. 3. Lipca r. b. w Suczawie podczas iarmarku rozdawaniu nagród w celu polepszenia chowu koni i bydła ze Skarbu przeznaczonych, otrzymały takowe następujące osoby, iako to: 1) nagrodę po 20 Cz. Złt. w złocie za przychów najpiękniejszego zrzebca po stadniku Skarbowym, Jan Fryderyk Sauer, posiadacz gruntu w Jetzkan; 2) nagrody po 6 Cz. Złt. w złocie za przychów najpiękniejszych kłaczek: Wilhelm Germann i Mikołaj Grün, poddani z Jetzkan; 3) nagrodę po 12 ZR. w M. Kon. za przychów najpiękniejszego byka, Prokop Brudyzan, poddany w Kampu Kimpolui; nakoniec 4) nagrody po 8 ZR. M. K. za przychów najpiękniejszych krów poddani Jeckańscy: Adam Hermann i Maciej Brodner.

Dostrzegacz Austriacki umieścić pod napisem: »Z Wiednia d. 10. Października« następujący artykuł:

Gazety Francuzkie opozycyjne z d. 30go Września donosiły, że na granicach Państwa Turckiego ustanowiony będzie Kordon Zdrowia Austriacki i Rossyjski, i iak naturalnie, upatrują w tym kroku pożądaną przepowiednią prędkiego zerwania pokoju, który tyle już znenawidziły. Na te ich uwagi nie warto wyrzycić słowa, zwłaszcza, że mniemane *factum*, od którego rzecz prowadzą, jest istnym kłamstwem, i to jedynem z tych, co za sobą, by najniejszego pozoru pra-

)(

wdy nie maia. Ani ieden żołnierz Austriacychi z tamiecznych prowincy nie opuścił swoiëj załogi, i nie było żadnëj mowy o Kordonie Zdrowia, ani u nas, ani w Państwach ościennych, do czego prócz tego brakowało zupełnie na powodach.

Te same Dzienniki podług przyjętëj przez siebie taktyki, donoszą w kilka tygodni o zniesieniu tego kordonu — a przytëm upewniać będą, że Dwór Austriacychi ma bezwątpienia w zamiarze użyć takiego kroku, ale nie odważa się wykonać go — nakoniec (jak podczas Kongressu Włoskiego) będą twierdzić, żeśmy to nappierwëj sami zapowiedzieli. Upraszaemy przeto niniejsze pokrótke oświadczenie, uważać razem za odpowiedź na wszystkie późniejsze artykuły, które zapewne w tËj materji nie omieszkaia puścić w świat: Konstytucjonista, Kuryier Francuzki i t. d.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hispańska.

Wiadomości z Buenos-Ayres pod d. 8. Lipca są ważne: »Oddział 500 ludzi pod Majorem Arriba z wojska Patriotów pod tymczasowëm naczelniëm dowództwem Jenerała la Velleja zostaiącego, a złożonego z 3,000 dobrze uzbroionych i wyćwiczonych ludzi, osoczył Montevideo. Laguna ma ze 2,000 wojska regularnego, a nadto pociągnął krainówców mieszczan w Montevideo i Colonia del Sacramento do służby wojskowej; otrzymał tak-
- - - Rio 1,500 ludzi posiłkowych.«

«Dnia 14. Czerwca utworzony został Rząd tymczasowy dla Bandy Wschodniej w miejscu Florydą zwanem, a Deputowani z różnych obwodów obrali Prezydentem P. Calleros, przed którym Jenerał Valleja stawilsię i przysięgę wierności wykonał. Uchwalono Kommissyją Skarbu oraz cło wchodowe i wychodowe. Naczelny Jenerał (Valleja) oświadczył Rządowi, że względem broni i potrzeb wojskowych, ufa swemu wpływowi i przyjaciółom swoim w Buenos-Ayres.«

»Wojsko Brazylijskie, z którym Aranjó e Silva do Chiquitos wkroczył, tylko z 700 ludzi składać się ma, i mówią, że krok ten przed wiadomością o klęsce Hiszpanów pod Ayacucho do Rio nadeszła, uczyniony został, przeczto chciano im zrobić przódę różnicę, a teraz krok ten, tëm ubarwiaia, że mieszkańcy, iak przódę Montevideyzyki, żądali przez wezwanie, połączenia się z Państwem Brazylijskiëm. Jenerał Alvear odebrać miał rozkaz, przełożenia Jenerałowi Bolivar Traktatu przymerza zaczepnego i odpornego tym końcem, aby Brazyliyczyków cofnąć w granice traktatem między Hiszpaniä a Portugaliä r. 1778 oznaczone.«

»Kiedy Brazyliyczykowie w samëm tylko Plata i Uruguay maia eskadrę blisko z 20 okrętów

złożoną, siła morska naszëj Rzeczpospolitej składa się z 2 małych brygów.«

Podług wiadomości z Buenos-Ayres z d. 20. Lipca, na mocy rozporządzenia Ministra Woyny wezwani będą wszyscy obywatele do służby dla tego, że pora roku i wielka odległość utrudzaią ściąganie wojska z prowincy. Obywatele obowiązaią się do służby na dwa lata.

Minister Woyny, Don Francisco de la Cruz, wziął dymissyia.

Członki Rządu wykonawczego na posiedzeniu z d. 12. Lipca wniesli w Nocie przez Jana Grzegorza de las Heras i Manuela Józefa Garcia podpisanëj, aby ich od urzędowania uwolniono, z uwagi, że na innych Urzędach mogą lepiej swoje służbę sprawować. Kongress odrzucił to żądanie. Jenerał Don Marcos Balearce mianowany jest na miejsce Jenerała de la Cruz, Ministrem Woyny.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Gazeta *New Times* umieściła następuiający list Korrespondenta, który się podpisał Hodiporus: »Chcąc należycie sądzić o Protektoryiacie Grecy, wypada rzucić okiem na kartę. Cała Morea jest w mocy Ibrahima, wyiawszy Napoli di Romania. Mieszkańcy (tłum ludu z Hydryotów, Spezzyiotów, Moreotów i innych wyspiarzy Archipelagu złożony) opuścili to miasto. Prezes Władzy wykonawczëj uciekł, a Członkowie Ciała prawodawczego przed kilku miesiäcami do domów popowracali. Na czyiëjże więc powadze, i na czym maia być Anglicy protektorami? Po za Moreę Ateny są opuszczone, a Messolongi prawie zniszczone; są to zaś iedne mieysca dotąd nie będące w reku dawniejszych Władców Grecy. Nawet Petro Bei, iak dowiedzialem się ze źródeł wiarogodnych, poddał się, co iesli jest pewniëm, na kimże więc iuż sprawa Grecka polegać może? Historia tego meża jest interessuiącą. Nazywa się ón właściwie Petro Mauromichael, a familiä iego od dawnych lat rządzi Mainą pod tytułem Beiów (Xiążąt), lubo za to haracz Turkom płacił. Ma teraz około 55 lat, jest wzrostu niskiego, lecz piëknëj postawy. Został uczestnikiem rewolucyji Greckiëj dla ogólnego interessu, z zaniedbaniem własnych widoków. Utracił brata i syna na placu bitwy. Na Kongressie w Astor w r. 1823 obrany został Prezesem Władzy wykonawczëj, a Kolokotroni Wice-Prezesem. Jerzy Konduriotti, były Prezes, który teraz zbiegł, mianowany został Prezesem Ciała prawodawczego. Gdy Kongres przeniesiony został do Trypolizy, wykonali oni wraz z innemi Członkami przysięgę osobiście; lecz Jerzy Konduriotti przystał w zastępstwie swoim do złożenia przysięgi szwag^{ra}

swego Orlanda. Gdy tak osobliwe postępowanie zganionem zostało, Orlando uznał za rzecz dogodną wrócić do Hydry. Petro Mauromichael i Kolokotroni podpisali pełnomocnictwo do pierwszcy pożyczki, którą w Londynie zaciągniono, a Hydrioci mianowali Orlandego swoim Deputowanym. Skoro tylko Hydrioci dowiedzieli się, że pożyczka przyszła do skutku, natychmiast oskarżyli Petro Beia i Kolokotroniego o zdradę i przywłaszczyli sobie Rząd, aby pieniądze z pożyczki w ich ręce się dostały. Petro Bei nie był oddany pod Sąd, i każdy widział dobrze jego niewinność. Mimo tego był ón najpierwszym, który się z bronią w ręku Egipcyanom opierał, a i edyny syn, który mu pozostał, dostał się w niewolę przy wzięciu Nawarynu. Widząc w ogóle złe sprawowanie się Moreotów, dowiedziawszy się o ucieczce Konduriottego, przyjął amnestią Ibrahima dla swęj oyczyzny Mainy, naylorudzyszey części Morei; a tak znowu połączył się ze swemi dawniejszemi władzcani.»

(podpis.) »Hodiporus.«

Francya.

Król z Delfinem i Xięciem Fryderykiem Pruskim polowali d. 29. Września pod Marly. Wieczorem iadł Król Pruski z rodziną swoją i Xięciem Kumberlandyi w St. Cloud. Dnia 30. pracował N. Pan z dwoma Ministrami. Słychać było, że podróż Dworu do Compiegne o ósm dni spóźnioną została, a Król Pruski ieszcze Milka tygodni w Paryżu zabawi. Dnia 1. Października Król, Delfin, Król Pruski, Pruscy Xiążęta i Xiążę Kumberlandyi, polowali pod Meudon.

Goniec Francuzki donosi, że z Port-au-Prince przywinał do Hawre okręt luno z kawą na potracenie pożyczki we Francyi zaciągnąć się mającęj, i przydaie: »że wkrótce po tēj expedyicyi druga nastąpi, i że Prezydent Boyer w bardzo obowiązującym liście, powierzył P. Ternaux w Paryżu, wspólnie z Haytyckim Deputowanym, kierowanie wszystkiemi układami względem rzeczony pożyczki.

Gwiazda ogłasza bezzasadnem twierdzenie niektórych Dzienników opozycyynych, że pożyczka Haytycka wprzód w Londynie wniesioną ale odrzuconą była.

Podług doniesienia Monitora, eskadra Kontradmirala Jurien, mająca stacyją swoię w Indyach Zachodnich, ma płynąć z Norfolk dnia 29. Września do Brest. Składała się z okrętów liniowych Eylon i Jean Bart, 5 fregat, 1 korwety i 2 brygów. — Dwoma dniami przody odplynęły z Brest fregaty Antigone i Flora, tudzież korweta frachtowa La Mozelle. Pierwsza wiezie

do Hayty francuzkich ayentów kupieckich, drugie dwie płyną do Rochefort.

Rossyia.

Jenerał Gubernator woienny Hrabia Miłoradowicz wydał regulamin, iak się na przyszłość zachować mają okręty żeglujące do góry i nadół rzeką Newą.

Turcyia.

Dalszy Ciąg Wyinków z Kroniki Greckiey, w Dostrzegaczu Austriackim umieszczonych, a w przeszłym Nrze. Gazety naszey przerwanych.

(Z Nru. 62. — 64. Kroniki Greckiey z dnia 24. Sierpnia.)

Messolonga d. 14. Sierpnia.

Wczoray z południa zginął od kuli działowej waleczny Pułkownik Kitzo Kosta, Suliota, powszechnie obżałowany.

Od wieczora pracowali wszyscy żołnierze nad ukończeniem utwierdzenia wewnętrzných murów miasta, gdy tym czasem z drugiey strony kamieniorzutnie nasze grały mocno na groblę (nieprzyacielską) po nad bateriją Franklina, którą groblę odłą, idąc za zdaniem naszego inżyniera, Groblą Zieđnoczenia (*la digue d'union*) zwać chcemy. *)

Od północy aż do świtu działa i moździerzze nasze nie ustawały. Nieprzyaciel sypał równie kule i bomby z ubocznych redut pomienioney grobli.

Rano rozpoczęliśmy znowu ogień działowy. Dwa moździerzze wnętrznego przeciwmuru bateryi Franklina w przecięciu 12 i 6 cali mające, i boczne baterie Korai, Wilhelm Tell i Kościuszko, wiele poczyniły szkody nieprzyacielskim redutom, osobliwie w beczkach i koszach szanconych, które w całej linii pospadały. Nieprzyaciel, zapalczywie na ogień nasz odpowiadając, zgładził nam w mieście dziecko i dwie kobiety; zato widzieliśmy także po kolei dwanaście koni z trupami na grzbiecie, w górę pędzonych, żąd na znaczną stratę nieprzyaciela wnosić mogliśmy.

Dziś przez cały dzień trwał ogień z obu stron bez przerwy. —

*) Inżynier Cochini czyni uwagę, że podług Bellidora, grobla takowa nieiest nowym pomysłem. La Rochelle, jedna z najmocniejszych twierdz francuzkich portowych, zdobytą została pomocą takiej grobli, którą półroku sypano i która 40 milionów frank. kosztowała. Ale Turkom stuiżyła dotąd tylko za grób. Cochini przyrzeka dokładniey o tém dziele mówić, na ktorém teraz Ressayd Basza swoje buduje nadzieie.

Z d. 15. Sierpnia.

Ogień działowy i z ręcznej broni na Groblę Ziednoczenia był całą noc silny. Nieprzyjaciel strzelał bez uszkodzenia na wewnętrzne przeciwmury baterji Franklina.

Rano i około południa strzelanie z obu stron umiarkowało się. Nieprzyjaciel usiłował wzgórze na baterji Franklina uwieńczyć (opasać worami z ziemią i koszami), aby tym sposobem na niezastomione miasto nasze i przeciwmury bez przeszkody strzelać; atoli my opustawialiśmy ziemią napełnione beczki rzędem ponad mur wewnętrzny, i tak zniweczyliśmy zamach nieprzyjaciela.

Nieprzyjaciel usadowiłszy się na baterji Franklina, i wzniosłszy tam strażnicę (bastion), wykopał pod baterją trzy podziemne rowy, a porobiwszy trzy okna, roboty swoje znowu rozpoczął, sprowadzając ziemię we środek, za pomocą roboty z koszami dla szybkości zwaney *Sappe volante*. Dłategoż tym dzielniej sypaliśmy nawzajem ogień z naszey boczney reduty, i nie mało poczyniliśmy mu szkody. Ku wieczorowi zaś wypadł nagle oddział 30 Greków z załogi rzeczonożego przeciwmuru na nieprzyjacielskie przednie szanice owey Grobli Ziednoczenia, wyparł barbarzyńców ze znaczną stratą, kupę ziemi, którą nieprzyjaciel przez kopanie rowów utworzył był, rozrzucił, i zburzył część jego wysokich bastyonów. Rozpierzchnieni Turcy zebrali się znowu opodal, i usiłowali zdobyć swoje bastiony. Tu rozpoczęła się obustronna potyczka na kamienie, trwająca pół godziny, po której nasi ściągnęli znowu na swoje posady, a nieprzyjaciele osadzili znowu niebezpieczeństwa swoje bastiony. *)

Czterech męczenników zginęło z naszey strony w téj potyczce, między tymi waleczny Pułkownik Spino Kondojani, i dobry Filhelenista P. Rosener, Szesciu zostało rannych. Wszyscy atoli dali bohaterkie dowody swojego zapędu. Bóg niech im zapłaci w przybytku niebieskim. Amen!

Wieczorem i o północy strzelaliśmy ciągle na Groblę Ziednoczenia, nieprzyjaciel atoli ucichł, co było bez wątpienia skutkiem utraconey odwagi.

Z dnia 16. Sierpnia.

Rano znowu strzelaliśmy z dział i rzucali bomby; nieprzyjaciel czasami tylko odpowiadał przez działa i granaty. O południu z obu stron całkiem ucichło. Ku zachodowi słońca zabiła kula puszkarza Vicenzo na baterji Korai.

Z dnia 17. Sierpnia.

Téj nocy ogień z obu stron nie całkiem ustawał. Mniej strzelano z rana, a w południe było zupełnie cicho. Robota około wewnętrznych przeciwmurów idzie z należytem pośpiechem; nieprzyjaciel pracuje w środku baterji Franklina pomocą rowów; lecz w krótce okaże się niepożyteczność tey niedorzeczney roboty.

Wieczorem strzelanie zwyczajne na Groblę.

Z dnia 18. Sierpnia.

Z obu stron ciągle ogień z ręcznej broni, a umiarkowany działowy. Przeszedł z obozu nieprzyjacielskiego na tę stronę do Anatoliko Oficer Chrześcianin, nazwiskiem Enthyminus z Korcy w Albanii. Ten opowiada co następuje: »Kituajer gorzkimi zalewał się łzami, że się nie powiódł szturm z d. 2. Sierpnia; potem się rozgniewał i rozkazał stracić pojmanego Rutzo z Messolungi i innych ośmiu ienców z różnych okolic Grecyi Zachodniej. Na drugi dzień po trzecim szturmie (6. Sierpnia) stracił bardzo odwagę, ponieważ 1500 utracił w zabitych i rannych *) i to z najwaleczniejszych ludzi. Z niestychanym smutkiem patrzył na to, gdy Topal Basza z niepokonaną flotą swoją tak haniebnie z Messolungi uciekał, iż całe wojsko jego w nieład i strach popadło — i głęboko wzdychał, gdy uratowane z flotyllii, częścią bez broni, częścią nadzy, opakując nieszczęście i udrczenie swoje, przed nim stanęli. »Tylko cierpliwości, rzekł do nich, módlcie się za pomyślność Państwa, a wszystko powetowanem zostanie.« Wszelkie nadzieje Kitujajera zasadały się na jego Grobli Ziednoczenia; lecz bomby nasze wiele im tam sprawiają szkody, i atąd też liczne u nich zbiegostwo. — Albańczykom dogodziło się, że Kituajer nieszcześliwy był w przypuszczanym szturmie. Mocno nienawidzą Turków, i atądto częste między niemi kłótnie.

Dziś okręty nasze odplynęły do Kryonery, dla przewiezienia części zagranicznych wojsk naszych pod dowództwem Jeneratów Kitzo Tsavelła, Jergo Valtino, Carta Totomara i innych.

Z południa i aż do zachodu słońca, głęboka cisza.

*) Praypis gazety broni Greków, że zdobyte szanice znowu opuścili. Groblę z powodu otaczających ją reut zaledwie duża osada utrzymać by mogła. „Wreszcie, dodaje Kronika, znamy już wszystkie środki do rozwiązania tego ciężkiego zadania, i za pomocą Bożą. tę niemożność, możliwą uczynić chcemy.“

*) W Dzienniku Obłężenia, umieszczonym w Kronice Greckiej z d. 10. Sierpnia, strata Turków dnia tego, gdzie była wycieczka zrobiona, ale bez saturnu, podana jest na 600 w zabitych.